

MARIAN GRUDZIŃSKI

ur. 1950; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, współczesność
Słowa kluczowe	Lublin, współczesność, Lasergraf, introligator

Praca jako introligator w Lasergrafie w Lublinie

Na przykład jest rozłożenie szesnaście stron i jak je sfalcować. Które strony się składa, żeby było dobrze. To też nie każdy potrafi. Są takie falcarki maszyny też się ustawia odpowiednio i taki duży arkusz leci i wchodzi wałki, składa i idzie dalej. Znowu drugie wałki, składa. [Ja] tego nie robiłem na tej maszynie, tylko ręcznie. Kostka taka i się składało. Jak papier, na lewo – składać, na prawo – znowu składać. Zawsze w lewą stronę ta najmniejsza jest na dole. Kiedy się podniesie później, rozłoży się, to tu jest zawsze pierwsza. Dużo wydawało się różnych takich krzyżówek, książek i nie nadążało się tego wszystkiego falcować. I chodziłem tam, żeby trochę pomóc przy robocie. Na Unickiej to był taki trójnog się nazywało, czyli maszyna była taka na introligatorni stała. Po sfalcowaniu tego wszystkiego nakładało się na takie odpowiednie słupki po kolei te arkusze do rozkładania na książkę. One pojedynczo szły na taśmę i te arkusze spadały na wierzch i na końcu przyklejana była okładka. To wchodziło do takiego trójnoża i ucinął nóż tutaj z dwóch stron i zszywał, że od razu waliło i gotowa książka.

Data i miejsce nagrania	2012-12-18, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"